

**Dorota Piramidowicz**     **LITEWSKIE REALIZACJE**  
Instytut Sztuki             **WILHELMA RICHTERA,**  
Polskiej Akademii Nauk,   **GDAŃSKIEGO RZEŹBIARZA**  
Warszawa                    **EPOKI BAROKU**

Wilhelm Richter (ok. 1600–1667), gdański rzeźbiarz i budowniczy – określał siebie jako „Bild und Stein-hauer”, pochodził z Bielefeld w Westfalii. Swoją działalność zawodową zaczynał jako czeladnik w Münster, a następnie pracował w gdańskim warsztacie rzeźbiarsko-architektonicznym Abrahama van den Blocke’a. Po śmierci mistrza w 1628 roku objął pracownię, a także, co było w zwyczaju, poślubił wdowę po van den Blocke’u, Elżbietę *de domo* Kramer. Rok później przyjął obywatelstwo miasta Gdańska, został przyjęty do cechu kamieniarzy i muratorów i kierował warsztatem do końca życia (przez ten czas pracowała tam blisko setka czeladników i uczniów)<sup>1</sup>.

Jeszcze za życia van den Blocke’a Richter kończył niektóre z rozpoczętych przez niego prac, między innymi niezachowany i nieznanym nawet z przekazów ikonograficznych nagrobek biskupa chełmskiego Jerzego Zamoyskiego z kościoła w Chełmie Lubelskim. Jedną z nielicznych istniejących obecnie realizacji współtworzonych przez młodego Richtera jest nagrobek prymasa Henryka Firleja z katedry łowickiej. Według Zygmunta Hornunga dłuta van den Blocka jest figura zmarłego i kapitale kolumn<sup>2</sup>, jednakże w zestawieniu z innymi realizacjami tego artysty wydają się one zbyt zachowawcze, co można tłumaczyć

---

<sup>1</sup> *Richter Wilhelm* [w:] *Allgemeines Lexikon der bildenden Künstler von der Antike bis zur Gegenwart*, begründet von U. Thieme, F. Becker, Bd. 28, Leipzig 1934, s. 302 (hasło oprac. G. Cuny); *Richter Wilhelm* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXXI, Wrocław 1988–1989, s. 284–285 (hasło oprac. J. Pałubicki); *Richter Wilhelm* [w:] *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających (zmarłych przed 1966 r.)*, *Malarze, rzeźbiarze graficy*, t. VIII, red. U. Makowska i K. Miłkocka-Rachubowa, Warszawa 2007, s. 349–351 (hasło oprac. M. Heydel).

<sup>2</sup> Z. Hornung, *Gdańska szkoła rzeźbiarska na przełomie XVI i XVII w.*, *Teka KHS*, I, 1959, s. 128, 129.

podeszłym wiekiem ich twórcy, albo dowodzi autorstwa mało doświadczonego jeszcze wówczas Wilhelma Richtera<sup>3</sup>.

Kolejne wskazywane w literaturze realizacje powstałe spod dłuta Westfalczyka znane są jedynie z dokumentów archiwalnych albo z ikonografii – w 1633 roku rzeźbiarz otrzymał zamówienie na wykonanie epitafium i płytę nagrobną szwedzkiego gubernatora Rygi, Andreasa Erichsona, a kilka lat później (1636–1637) wykonał kamienną dekorację bramy św. Jakuba w Gdańsku z figurami i medalionami (która została zburzona w 1895 roku). W 1645 wraz z innymi gdańskimi budowniczymi i rzeźbiarzami pracował przy dekoracjach okazjonalnych z okazji przybycia do Gdańska Marii Ludwiki Gonzagi, znanych między innymi z rysunków i miedziorytów Willema Hondiusa. W tym samym czasie wykonał portal w ratuszu Głównego Miasta Gdańska, który w latach 60. XVIII wieku został zastąpiony kolejnym, odkutym przez Daniela Eggerta. Wśród licznych zamówień rady miejskiej znalazło się także zlecenie dotyczące wystawienia fontanny Neptuna na Długim Targu – Richter był odpowiedzialny za ustawienie jej kamiennych elementów, wykonanych w warsztacie mistrza Abrahama w latach 1604–1613 (czasę fontanny oraz jej elementy kamienne wymieniono na istniejące do dzisiaj pod koniec XVIII wieku). Wśród nielicznych zachowanych prac Richtera należy wymienić realizacje powstałe na mocy kontraktu zawartego z kapitułą gnieźnieńską, w którym rzeźbiarz zobowiązał się wykonać portale ujmujące wejścia do kaplic katedry. Były one złożone z wielobarwnych marmurów i alabastru, z figurami alegorycznymi i reliefami w polu zwieńczenia (do kaplicy Najśw. Sakramentu, późniejszej Bożego Ciała, do kaplicy Kanoników – Pana Jezusa oraz dwa portale po obu stronach ołtarza głównego). W gnieźnieńskiej katedrze Richter wykonał ponadto posadzkę i marmurowe stopnie przed tumbą św. Wojciecha<sup>4</sup>. Ostatnio Renata Sulewska, na podstawie odnalezionych w toruńskim Archiwum Państwowym szczegółowych rachunków, stwierdziła jednoznacznie, że Richter był twórcą dekoracji kaplicy Guldensternów w gdańskim kościele Najśw. Marii Panny, wraz ze znakomitym rzeźbiarskim epitafium rodziny, które jako jedyny element tej realizacji

<sup>3</sup> *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXXI, Wrocław 1988–1989, s. 284; *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających*, t. VIII, Warszawa 2007, s. 350; A. Badach, *Rzeźba gdańska czasów nowożytnych na ziemiach Rzeczypospolitej*, [w:] *Gdańsk dla Rzeczypospolitej w służbie Króla i Kościoła*, Katalog wystawy, Gdańsk, Dwór Artusa, Ratusz Głównego Miasta, czerwiec–wrzesień 2004, red. J. Talbierska, Warszawa 2004, s. 64–65 (il. 6).

<sup>4</sup> Prace Wilhelma Richtera zostały zestawione przez J. Pałubickiego: *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXXI, s. 284–285 oraz M. Heydel: *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających*, t. VIII, Warszawa 2007, s. 349–351.

przetrwało do dzisiaj<sup>5</sup>. Jego koszt – wyliczony na 1500 florenów – stanowił blisko połowę wartości wszystkich prac prowadzonych przez Richtera, a wycenionych na 3027 florenów<sup>6</sup>. Dokumenty potwierdzające udział rzeźbiarza przy dekoracji kaplicy Guldensternów pochodzą z 1653 roku i dotyczą ostatniej znanej dotychczas pracy rzeźbiarza.

Następne prace włączane przez badaczy do dorobku Wilhelma Richtera znajdują się poza Gdańskiem. Tadeusz Bernatowicz z warsztatem tego mistrza związał ołtarz św. Antoniego Padewskiego z katedry w Oliwie (1638–1639) oraz epitafium Krzysztofa Henninga (między 1629–1636) z kościoła św. Katarzyny w Gdańsku<sup>7</sup>. Natomiast łączony z Wilhelmem Richterem nagrobek biskupa Adama Nowodworskiego (zm. 1634) w katedrze w Poznaniu<sup>8</sup>, został przez Mariusza Karpowicza przypisany tzw. „Mistrzowi nagrobka Nowodworskiego”<sup>9</sup>.

W dotychczasowej literaturze naukowej dotyczącej działalności artystycznej Richtera nie ma natomiast żadnych informacji o jego realizacjach przeznaczonych do obiektów leżących na obszarze Wielkiego Księstwa Litewskiego. W niniejszym artykule chciałabym przedstawić dowody współpracy rzeźbiarza z jednym ze znaczniejszych litewskich magnatów, Kazimierzem Leonem Sapiehą (1609–1656).

Z przykładami twórczości warsztatu Richtera – a być może i z nim samym – Sapieha mógł się zetknąć w 1646 roku, w czasie powitania Marii Ludwiki Gonzagi w Gdańsku. Artysta, jak wspomniano wyżej, współtworzył dekoracje miejskie, a podkanclerzy Sapieha, na prośbę Władysława IV, wraz ze swą żoną, miał powitać granicy Rzeczypospolitej królewską wybrankę. Istnieje też inna możliwość spotkania Sapiehy z Wilhelmem Richterem, który – co jest udokumentowane – w latach czterdziestych XVII wieku pracował dla zakonu kartuzów kaszubskich (zachował się rachunek za prace kamieniarskie związane z ułożeniem przez niego posadzki w części wschodniej ich kościoła

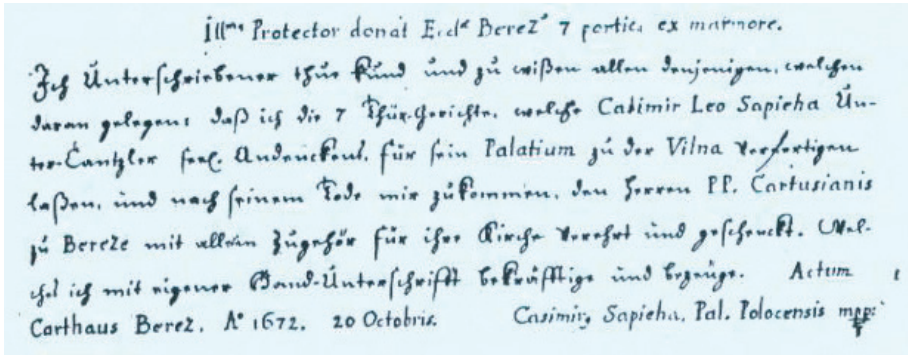
<sup>5</sup> R. Sulewska, *Till mina förfäder, mig själv, mina ättlingar – åminnelse av familjen Gyllenstierna i sankta Maria Kyrka i Gdańsk*, „Barock Historia – Litteratur – Konst”, Specialnummer 2007, s. 179–201, il. 1., tu zebrana bogata literatura.

<sup>6</sup> Kolejne sumy zostały wydatkowane między innymi na płytki posadzki i na podstawę pod krzyż. Odrębną kwotę pochłonęła praca czeladników i tragarzy. R. Sulewska, *Till mina förfäder...*, s. 185.

<sup>7</sup> T. Bernatowicz, *Uwagi o XVII-wiecznych epitafiach z obrazami z terenu Gdańska*, „Studia Gdańskie” 1986, t. 6, s. 146, przypis 21, 22.

<sup>8</sup> *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXXI, s. 285 (hasło oprac. J. Pałubicki); A. Badach, *Rzeźba gdańska...*, s. 67.

<sup>9</sup> M. Karpowicz, *Chronologia i geografia niderlandyzmu w rzeźbie 1. połowy XVII wieku*, [w:] *Niderlandyzm na Śląsku i w krajach ościennych*, red. M. Kapustka, A. Kozieł, P. Oszczanowski, Wrocław 2003, s. 49.



- Il. 1. Odpis listu Kazimierza Jana Sapiehy do przeora bereskiego, 1672, Londyn, British Library, Add. Ms 17090, s. 49, *Appendix ad tomum III Propaginis Sacri Ordinis Cartusiensis. De provincia Alemanniae Superioris, collecta a Fratre Georgio Schwengel priore Cartusiae Dantiscanae*, 1756.

położonego pod Gdańskiem, która składała się z kilkuset obrobionych szarych i białych marmurowych płyt)<sup>10</sup>. Sapieha zaś, od początku lat czterdziestych XVII wieku pozostawał w stałym kontakcie z kartuzami kaszubskimi, gdyż wtedy żywo zajmowała go sprawa fundacji własnej kartuzji pod miasteczkiem Berezą. Jako jedna z trzech założonych w granicach Rzeczypospolitej Obojga Narodów i jedyna na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego, należała ona do najbogatszych fundacji klasztornych w kraju. Sapieha sownie uposażył nowofundowany klasztor, nadając mu rozległe włości. Zgodnie z jego wolą kościół kartuzów miał być mauzoleum Sapiehów, a jego krypty stały się miejscem ostatniego spoczynku linii czerejsko-różańskiej. Do 1747 roku pochowano w nich czterestu przedstawicieli rodu i była to bodaj największa sapieżyńska nekropolia, porównywalna jedynie z ufundowanym przez Lwa Sapiehę, wileńskim kościołem bernardynek pw. Św. Michała.

Na temat artystów pracujących przy powstawaniu kartuzji wiadomo niewiele<sup>11</sup>, a Wilhelm Richter jest jednym z nielicznych, którego udział udało się potwierdzić archiwalnie. Jego nazwisko zostało wymienione w pismach Georga Schwengla (1697–1766), wybitnego historiografa zakonu kartuzów,

<sup>10</sup> Rachunek wystawiony był na kwotę 540 zł 25 groszy, płatną w trzech ratach. Posadzka składała się z obrobionych marmurowych płyt, 247 szarych (14 calowych, 33 x 33 cm) i 65 sztuk białych (6 calowych, 14 x 14 cm). Dokument cytuje J. Stankiewicz, *Kartuzja gdańska*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Gdańskiej”, nr 30, Architektura, z. II, Gdańsk 1962, s. 63–64, przyp. 210.

<sup>11</sup> O przedsięwzięciach artystycznych podejmowanych w kartuzji bereskiej: D. Piramidowicz, *Feniks świata litewskiego. Fundacje i inicjatywy artystyczne Kazimierza Leona Sapiehy (1609–1656)*, Warszawa 2012, s. 89–145.

którego ogromny dorobek, składający się z kilkudziesięciu rękopiśmiennych tomów (przechowywanych między innymi w zbiorach British Library w Londynie)<sup>12</sup> jest prawdziwą skarbnicą wiedzy i ikonografii na temat licznych kartuzji, w tym także kartuzji bereskiej. Schwengel, który był przeorem klasztoru w Kartuzach na Pomorzu, odwiedził Berezę dwa razy – w 1743 r. jako wizytator wyznaczony przez generała zakonu i w 1749 w związku z mianowaniem kolejnego bereskiego przeora. W czasie tych dwóch pobytów musiał zapoznać się z zasobnym w dokumenty archiwum klasztornym i poczynić ze zgromadzonych źródeł obszerne wypisy. Wśród nich można odnaleźć przytoczone *in extenso* liczne dokumenty takie jak kroniki czy inwentarze, niezwykle interesujące materiały ikonograficzne, a także odpisy korespondencji przechowywanej w klasztornym archiwum. Między innymi – odpis listu podpisanego przez Wilhelma Richtera w kontekście zamówionych u niego przez podkanclerzego Kazimierza Leona Sapiechę prac<sup>13</sup>.

List ten (il. 2 a, b), datowany na rok 1667, kierowany był do spadkobierców Kazimierza Leona Sapiehy, gdyż sam podkanclerzy od jedenastu lat już nie żył. Wynika z niego na wstępie, że w roku 1655 między artystą a pełnomocnikiem podkanclerzego, Marcinem Kułmyńskim, został zawarty kontrakt na wykonanie 6 kamiennych portali, które miały być przeznaczone do pałacu Sapiehów w Wilnie. Zgodnie z kontraktem, rzeźbiarz otrzymał zaliczkę w wysokości 1000 florenów, całą pracę wyceniając na 1440 florenów, bez zapłaty za ustawienie portali na miejscu i bez wynagrodzenia dla pomocników. Richter, jak tłumaczy, zgodził się na tę kwotę ze względu na to, że Sapieha zamówił u niego jeszcze dwa sarkofagi (wycenione na 4000 florenów, a przeznaczone zapewne dla podkanclerzego i jego żony, Teodory z Tarnowskich). Píše w te słowa: „za taką niską kwotę nie podejmowałbym się wykonania 6 portali, gdyby nie zamówiono także dwóch sarkofagów, na które poniosłem ciężkie koszty sprowadzając kamień z Holandii”<sup>14</sup>. Miał wykonać także herb na kościół z piaskowca, którego sam model kosztował 400 florenów. Jako, że rok po podpisaniu

<sup>12</sup> Rękopisy Schwengla przechowywane w British Library w Londynie zostały wydane metodą fototypiczną, w serii *Analecta Cartusiana*. Na temat działalności Schwengla szeroko R. Witkowski, *Jerzy Schwengel (1697–1766) przeor kartuzji kaszubskiej i dziejopis kościoła*, Poznań 2004.

<sup>13</sup> Londyn, British Library, Add. Ms 17090, *Appendix ad tomum III Propaginis Sacri Ordinis Cartusienis. De provincia Alemaniae Superioris, collecta a Fratре Georgio Schwengel priore Cartusiae Dantiscanae*, 1756, s. 325, s. 49–50.

<sup>14</sup> Kamienie wydobywane w Dolinie Mozy i Sambre ze względu na swą cenę i koszty transportu były uznawane za materiały luksusowe. M. Wardzyński, *Marmury i wapienie południowoniderlandzkie na ziemiach polskich od średniowiecza do 2. poł. XVIII w. Import i zastosowanie w malej architekturze i rzeźbie kamiennej*, „Biuletyn Historii Sztuki”, 2008, nr 3–4, s. 321.



Relatio lapicida de iisdem.

A<sup>o</sup> 1655. im Monat Augusti. Hat der Wilhelm Richter Bild und Stein-Säure mit dem Herrn Martin Kulmynski einen Contract aufgesetzt wegen 6. Stueck-Groesse (so zu 3. von Quaden. fast. Herrn Casimir Leo Sapieha nach der Vilna Komman solten) und darruff's Bedingungen worden auf 1440 fl. ohne Aufsetz- oder Hofschulden. Wenn der Herr Wilhelm Richter darruff's auf 1000. fl. ad rationem empfangen. Den rest aber sollte er auf Künfftig Vorjahr laut Contract, nemlich 440 fl. wenn sie die Arbeit würden abnehmen, allzies in Dantzig empfangen. Weil auch die Arbeit auf bestimmte Zeit unversehrt befristet gewesen. auch ganz fertig hätte sein können, wenn der Herr Herr Kulmynski nicht befohlen hätte: man sollte nicht befristigen bis auf bestimmten Zeitpunkt. Weil ich aber den Herrn Kulmynski 12. Tage unterhandelt habe nach angemaßnet. auch sein geschrieben, aber nicht einige Antwort empfangen, bis der P. Prior von Dannew mein Schreiben, so ich A<sup>o</sup> 1664. eingekommen, aufser gebracht, und sich selbiger Arbeit angemessen, habe ich ihm selbige Arbeit gegönnet, wie sie steht. Weil ich aber verfahren daß ich bey dem Herrn der Herr Sapieha sind angeworben bin, als sollte ich

Il. 2a, b. Odpis listu Wilhelma Richtera do spadkobierców Kazimierza Leona Sapiehy, 1667, Londyn, British Library, Add. Ms 17090, s. 49–50, *Appendix ad tomum III Propaginis Sacri Ordinis Cartusiensis. De provincia Alemaniae Superioris, collecta a Fratре Georgio Schwengel priore Cartusiae Dantiscanae*, 1756.

kontraktu Sapieha zmarł, rzeźbiarz w liście upomina się u jego spadkobierców o wypłacenie pozostałych pieniędzy<sup>15</sup>.

Pomimo, iż w przytoczonym powyżej liście nie pada nazwa Berezy, to można mieć nieomal pewność, że zarówno obydwie sarkofagi, jak również ozdoby fasady zgodnie z życzeniem Sapiehy trafiły do kościoła kartuzów. „Marmurowy sarkofag wykonany przez pana Richtera na ciało Pana Fundatora” został wymieniony w liście przeora bereskiego Kaspara Cocheliusa, pisany 24 października 1661 roku, jako gotowy do odebrania (transportem miał się zająć wspomniany wyżej Kułmyński). W tym samym dokumencie jest również mowa o kamiennych „ozdobach” i ich umieszczeniu na fasadzie świątyni, którymi z kolei miał się

<sup>15</sup> Tekst listu wraz z tłumaczeniem zamieszczony w Aneksie.

20  
 ich die Unterzungen haben, und die Arbeit nicht vorangetrieben seyn sollte, als weil.  
 der Rhein ganz betraffen, und die Arbeit durch das 12 jährige Krieg ganz zu  
 te gekommen, und nicht viel von weggekommen, also, daß ich den Contract nicht zu  
 tun werde; weil ich de 1100 wieder nicht repariren, arbeiten und reinigen: da ich  
 dann meine Fund nicht werden anlagen, seye dann, ich bekomme restlich meine 440  
 und dann vor die reparierung nicht genante 400 fl. Vor welche 840 fl. ich alle  
 in Dantzig anderer Geld, oder genügende Caution haben will, insonderheit das  
 wie die restivence 440 fl. voraus bezahlet werden. Dazzu bin ich unterzogen  
 worden wegen 2. Bürgen zu machen: welche Bedingungen werden nicht 4000 fl.;  
 worauf ich mit Holland sechs Ungelder an die Rhein geschickt, und ist nicht  
 abgefordert worden. Und sollte mir 1000 Thal gegeben werden, so wolle ich  
 selbige 6 Thier-Gerichte jezo nicht andersman zu machen, dazzu das Wapen über  
 der Rhein von Sandstein, werden die Modella alle in unter 400 fl. nicht machen  
 werde, wo sie es haben wollen, mögen die Geld dazzu suchen. Dürfte nicht sel-  
 bige 6 Thier-Gerichte nicht angenommen für selbige gering Bild zu machen, wenn  
 die Bürgen nicht wären Bedingungen werden. Wende nicht widerstehen lassen, se  
 dann, das Brn Kulmynski Ethen consentiren; weil ich das Geld vom Kauf Brn  
 empfangen, nicht den Contract mit ihm aufgerichtet. Imfall aber selbige nicht  
 wird in gedachte Zeit und Werk gesetzt werden, und sollte etwelchem  
 wegkommen, werde nicht mit der Sache zu thun haben, dierweiliger meine Ethen;  
 sondern sie mögen es suchen. Worauf sie sich zu richten können.  
 Wilhelm Richter.      Niclas Meiseman, Wilhelm Richters Tochtermann.

zajmować zaufany dworzanin Sapiehy, Emanuel Eustachy Brzostowski<sup>16</sup> (pod-  
 kanclerzy wyznaczył go do pomocy przy budowie kartuzji; pośredniczył przy za-  
 kupie materiałów budowlanych, przewoził pieniądze z przekazywane z kartuzji  
 kaszubskiej<sup>17</sup>). Na XVIII-wiecznym płótnie ukazującym „z lotu ptaka” bereską

<sup>16</sup> List od przeora Berezy Caspra Cocheliusa do przeora gdańskiego pisany w Berezie 24 paź-  
 dziernika 1661, Londyn, BL Add. Ms 17090, *Appendix ad tomum III Propaginis Sacri Ordinis  
 Cartusienis. De provincia Alemaniae Superioris, collecta a Fratre Georgio Schwengel priore Car-  
 tusiae Dantiscanae*, 1756, s. 202.

<sup>17</sup> Londyn, BL, Add. Ms 17090, *Appendix ad tomum III Propaginis Sacri Ordinis Cartusienis.  
 De provincia Alemaniae Superioris, collecta a Fratre Georgio Schwengel priore Cartusiae Danti-  
 scanae*, 1756, s. 175, 177, 181–182, 185–186, 191, 202. Brzostowski musiał szczególnie przysłu-  
 żyć się kartuzom, którzy listownie dziękowali mu za pracę. Zmarł w 1677 roku w Szydłowicach,  
 został pochowany w Berezie, gdzie jego syn Cyprian Paweł referendarz Wielkiego Księstwa Li-  
 tewskiego ufundował epitafium. Kórnik, BK 105, *Historiae centum Annorum...*, pod rokiem  
 1678. Także: R. Witkowski, *Szkice z dziejów kartuzji bereskiej*, s. 81, 87–88.



Il. 3. Kościół kartuzów w Berezie, fragment obrazu z około połowy XVIII w. przedstawiającego kartuzję, ze zbiorów Stift-Klosterneuburg (Dolna Austria).

kartuzję (il. 3), w tympanonach fasady kościoła udaje się dostrzec dwa dekoracyjne kartusze. Zapewne dolny to emblemat Lis z sigłami Kazimierza Leona Sapiehy, a górny przedstawia glob z krzyżem i dewizą kartuską *Stat crux dum volvitur orbis* („Stoi krzyż, dopóki kręci się ziemia”). Jako, że obecnie kościół bereski nie istnieje, a całe założenie to daleko posunięta ruina, jest to jedyny ikonograficzny dowód istnienia dekoracji wykonanych przez Wilhelma Richtera.

Nie udało się odnaleźć żadnych ikonograficznych przekazów wymienianych w korespondencji dwóch sarkofagów wykonanych z kamienia sprowadzonego przez Richtera z Holandii, jest jednak wielce prawdopodobne, że właśnie w jednym z nich zostało złożone ciało podkanclerzego<sup>18</sup>. Na skutek skomplikowanej

<sup>18</sup> „Ciało moje grzeszne, lubo życzę, aby po śmierci mojej w kościele Kartuzów Bereskich, w ścianie przy wielkim ołtarzu złożone i zamurowane być mogło, jednak jeśliby nie było tak



sytuacji politycznej, ale przede wszystkim dlatego, że tuż po śmierci Sapiehy w 1656 roku świątynia nie była jeszcze gotowa, jego doczesne szczątki zostały tymczasowo złożone w świątyni świętomichalskiej w Wilnie (co warował zapis testamentalny). Dopiero dziesięć lat później, 6 czerwca 1666 roku, w dniu jednoczesnej konsekracji bereskiego kościoła kartuzów, biskup żmudzki Aleksander Sapieha odprawił egzekwie pogrzebowe dwóm Sapiehom<sup>19</sup>: fundatorowi kartuzji oraz jego spadkobiercy, Pawłowi Janowi, który zmarł w końcu poprzedniego roku, jako hetman wielki litewski i wileński wojewoda<sup>20</sup>. Okazałą uroczystość pogrzebową urządono „z wielką pompą”, staraniem hetmanowej, Anny Barbary z Kopciów Sapieżyny. Dwa kamienne sarkofagi ze szczątkami zasłużonych mężów, wykonane zapewne przez Wilhelma Richtera, zostały ustawione na wspaniałym katafalku, o którym źródło wspomina patetycznie, że wzniesiony był tak, „że podobnego nie będzie”. Po egzekwiach, ciało Kazimierza Leona, zgodnie z jego ostatnią wolą zostało złożone przy ołtarzu, a miejsce opatrzone epitafium<sup>21</sup>.

Wracając jeszcze raz do wypisów Georga Schwengla – w tym samym, co uprzednio przytoczonym tomie, znalazł się odpis kolejnego dokumentu związanego z opisanymi wyżej pracami Richtera dla podkanclerzego (il. 1).

prędko perfectum kościoła tego opus, w Wilnie w kościele Świętego Michała, w grobie Rodzica i Braci i Małżonki mej Paniej Fiedory Krystyny hrabianki z Tarnowa, ma być pogrzebione, bez pompy i kosztów wszelkich, prędko po zejściu moim”, K. Kognowicki, *Życia Sapiehów i listy monarchów, książąt i różnych panujących do tychże pisane*, t. 3: *Życie Kazimierza Leona Sapiehy Podkanclerzego Wielkiego Księstwa Lit.*, Wilno 1792, s. 263.

<sup>19</sup> S. Tupik, *Śmierć Pańska Jaśnie Wielmożnych Panów JMP Pana Pawła Jana Sapiehi wojewody wileńskiego, hetmana wielkiego W.X.L. rostawskiego, borciańskiego, olkinickiego etc. starosty, ciwu-na retowskiego, dzierżawcy słonimskiego i szawelskiego, administratora oekonomii kobryńskiej i JMP Kazimierza Leona Sapiehi podkanclerzego W.X.L., orszańskiego, wołpieńskiego, luboszań-skiego etc. starosty, słonimskiego, habskiego dzierżawcy oekonomii brzeskiej administratora. Na pogrzebie w kościele Kartuzyey Bereskiej S. Krzyża, od sławnej pamięci JMP podkanclerzego fundowanej i nadanej, kazaniem pokazana przez x. Stanisława Tupika Soc. Jesu, S. Theologiey doktora, dnia 8 junij 1666, Wilno 1667; Andrzejkiewicz Jan, *Memoryał nieśmiertelnej pamięci godnym Panom JWJM Panu Pawłowi Janowi na Czerei i Bychowie, wojewodzie wileńskiemu, wielkiemu W.X.L. hetmanowi, słonimskiemu, rostawskiemu, zditowskiemu etc. staroście, szawelskiej i kobryńskiej oekonomii administratorowi, oraz Kazimierzowi Leonowi na Bychowie i Sapieżynie, podkanclerzemu W.X.L., orszańskiemu, wołpieńskiemu, berezyńskiemu etc. staroście, brzeskiej oekonomii administratorowi Sapiehom, pogrzebnym kazaniem przez ks. Jana Andrzejkiewicza, na ten czas Domu Warszawskiego Societatis Jesu proboszcza, na sercach żywciliwych słuchaczów, w kościele świętego Krzyża Kartuzyey Bereskiej, Roku Pańskiego MDCLXVI dnia IX czerwca napisany, a na instancją tychże słuchaczów drukiem ku większej pamiętce wyrażony*, Wilno 1667.*

<sup>20</sup> Paweł Jan Sapieha pragnął być pochowany w kościele bernardynów w Brześciu, lecz decyzyją jego żony ciało hetmana zostało złożone w Berezie.

<sup>21</sup> Londyn, BL, Add. Ms 17090, *Appendix ad tomum III Propaginis Sacri Ordinis Cartusienis. De provincia Alemaniae Superioris, collecta a Fratре Georgio Schwengel priore Cartusiae Dantiscanae*, 1756, s. 207, 209. Ciało Pawła Jana złożono po drugiej stronie prezbiterium ze stosownym epitafium (tekst cytowany tamże, s. 45–46).

Jest to oświadczenie wojewody połockiego Kazimierza Jana Sapiehy, który w 1672 roku oznajmia, że przekazał do kościoła kartuzów w Berezie portale („Thür-Gerichte”), które Kazimierz Leon Sapieha chciał przeznaczyć do swego pałacu w Wilnie<sup>22</sup>. Cytowany dokument jest dowodem na to, że kamienne portale wykonane w warsztacie Wilhelma Richtera trafiły ostatecznie do kościoła w Berezie, gdzie być może zostały wykorzystane jako obramienia wejść do kościelnych kaplic, albo, co chyba bardziej prawdopodobne, trafiły do reprezentacyjnych pomieszczeń klasztoru. Niestety, i ta praca gdańskiego rzeźbiarza należy do grupy niezachowanych. Po kasacie zakonu świątynia i dawne eremy zakonników przetrwały do lata 1866 roku. Wydano wtedy rozporządzenie o ich całkowitej rozbiórce, którą rozpoczęto od murów klasztornych, a dwa lata później przystąpiono do likwidacji kościoła. Z monumentalnej budowli pozostała jedynie samotna wieża, pierwotnie przylegająca do prezbiterium (il. 7).

Portale przeznaczone do wileńskiego pałacu Sapiehów, a ostatecznie przekazane do dekoracji kartuzji bereskiej, mogły wyglądać analogicznie jak te, które Richter wykonał do katedry gnieźnieńskiej (il. 4, 5, 6). Złożone z wielobarwnych marmurów i alabastru w układzie pasowym, być może wzbogacone figurami alegorycznymi na naczółkach i reliefami pośrodku zwieńczenia, musiały stanowić niezwykle wyraziste akcenty wnętrza. Należy jednak zgodzić się z Januszem Pałubickim, autorem biogramu Richtera, że rzeźba w jego warsztacie była dekoracyjnym, lecz nie zawsze zręcznym uzupełnieniem architektury. Zauważa on również, że zachowane do dzisiaj dzieła artysty „trafiły do ówczesnych gustów głównie przez tradycyjność form (...) oraz staranne wykonanie”<sup>23</sup>.

Znaczenie odnalezienia odpisów dokumentów opisujących prace wykonane przez Wilhelma Richtera na zlecenie Kazimierza Leona Sapiehy i stanowiące niezbyty dowód kontaktów litewskiego magnata z gdańskim środowiskiem rzeźbiarskim, jest istotne zarówno w odniesieniu do zespołu bereskiego jak również dla rekonstrukcji biografii tego gdańskiego rzeźbiarza. Do tej pory potwierdzone wiadomości na temat jego działalności kończą się, jak już

<sup>22</sup> Odpis listu Kazimierza Jana Sapiehy do przeora bereskiego, 1672, Londyn, British Library, Add. Ms 17090, s. 49, *Appendix ad tomum III Propaginis Sacri Ordinis Cartusiensis. De provincia Alemaniae Superioris, collecta a Fratere Georgio Schwengel priore Cartusiae Dantiscanae, 1756*. W liście tym jest mowa o siedmiu portalach przewiezionych do Berezy, podczas gdy w kontrakcie zawartym w imieniu Kazimierza Leona Sapiehy z Richterem wymienionych jest ich sześć. Kazimierz Jan Sapieha zdecydował się przekazać kartuzom jeszcze jeden portal, być może również wykonany w warsztacie Wilhelma Richtera.

<sup>23</sup> *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXXI, s. 285 (hasło oprac. J. Pałubicki).



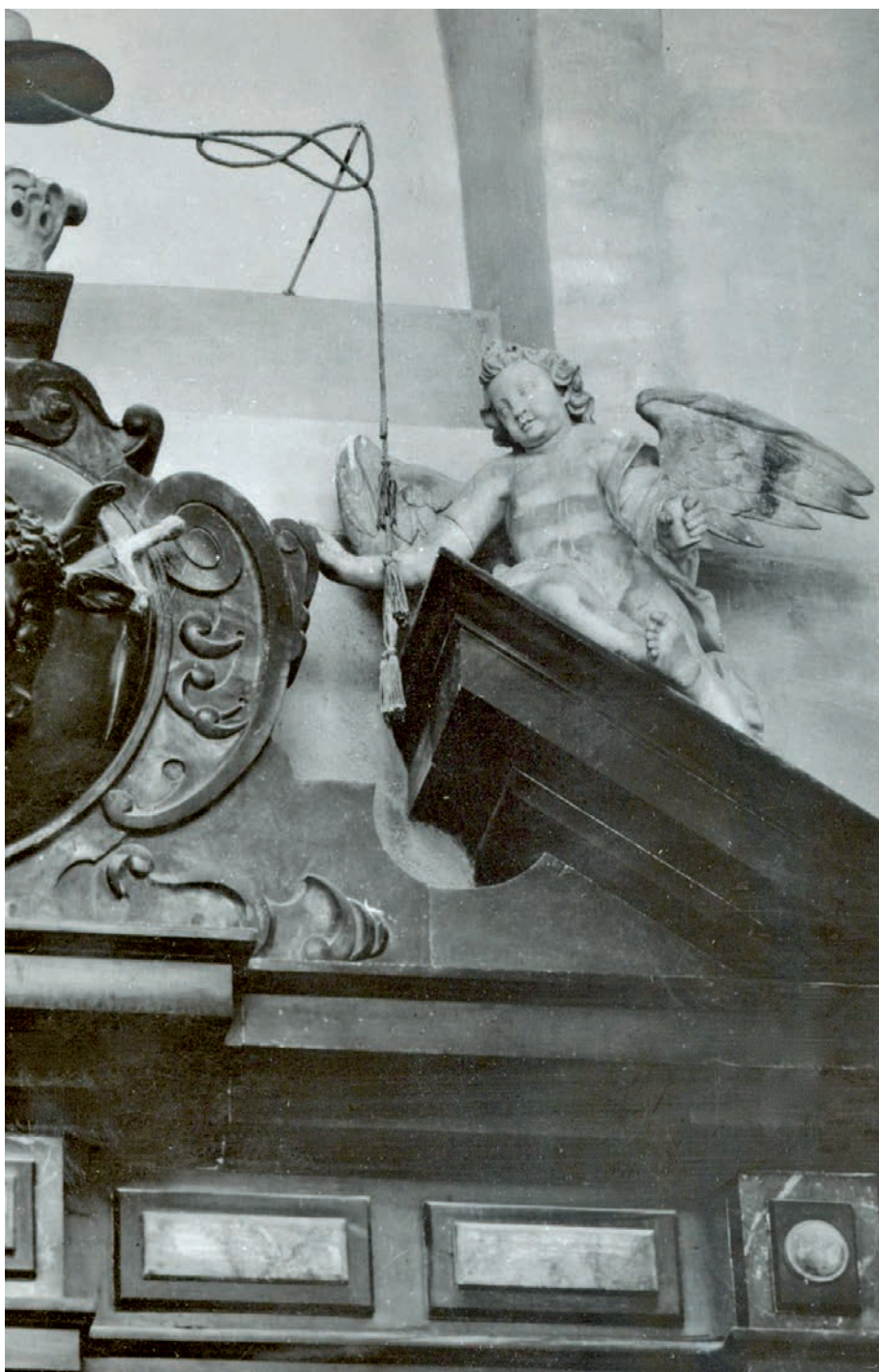
Il. 4. Portale w ambicie Katedry Gnieźnieńskiej (do kaplic Kołudzkich i Matki Boskiej Częstochowskiej). Fot. Witalis Wolny, neg. IS PAN.





Il. 5. Portal kaplicy Pana Jezusa w Katedrze Gnieźnieńskiej, wyk. Wilhelm Richter. Fot. Witalis Wolny, neg. IS PAN.





Il. 6. Detal portalu kaplicy Łubieńskich w Katedrze Gnieźnieńskiej, wyk. Wilhelm Richter. Fot. Witalis Wolny, neg. IS PAN.



Il. 7. Wieża dawnego kościoła kartuzów w Berezie. Fot. Dorota Piramidowicz, 2012.

wspomniałam, tuż po połowie XVII wieku (rachunki dotyczące dekoracji kaplicy i epitafium Guldensternów z 1653 r.), jak również nie znane są jego kontakty z mecenasami rangi podkanclerzego. Prezentowane dokumenty mogą stanowić uzupełnienie badań nad *oeuvre* artysty, a także, w szerszym znaczeniu, znajomości kontaktów i kierunków działalności gdańskiego środowiska artystycznego.

## ANEKS<sup>24</sup>

Londyn, British Library, Add. Ms 17090, *Appendix ad tomum III Propaginis Sacri Ordinis Cartusiensis. De provincia Alemaniae Superioris, collecta a Fratре Georgio Schwengel priore Cartusiae Dantiscanae*, 1756, s. 325, s. 49–50.

### Odpis listu Kazimierza Jana Sapiehy do przeora bereskiego, 1672

[s. 49]

*Ill[ustrissi]mae Protector donat Eccl[esi]ae Bereza 7 portiea ex marmore*

*Ich Unterschriebener thue Kund und zu wißen allen denjenigen, welchen daran gelegen: daß ich die 7 Thür-Gerichte, welche Casimir Leo Sapieha Unter-Cantzler [...] Andenkens, für sein Palatium zu der Vilna verfertigen laßen, und nach seinem Tode mir zukommen, den Herren PP. Cartusianis zu Bereze mit allem Zugehör für ihre Kirche verehrt und geschenckt. Welches ich mit eigener Hand-Unterschrift bekräftige und begnüge. Actum.*

Carthaus Berez, A. 1672 20 Octobris      Casimir Sapieha Pal. Polocensis mp.

*Najjaśniejszy Opiekun ofiaruje kościołowi w Berezie  
siedem portali marmurowych*

*Ja, niżej podpisany czynię wszystkim wiadomym, że 7 portali, które Jaśnie Wielmożny Kazimierz Leon Sapieha podkanclerzy miał w zamiarze wykonać do swojego pałacu w Wilnie, po jego śmierci do mnie trafiło; niniejszym ja, Ojcom Kartuzom z Berezy, wraz ze wszystkimi przynależnościami do kościoła ofiarowałem i przekazałem. Co własnym podpisem poświadczam,*

*w Berezie Kartuskiej,  
roku 1672, 20 października*

*Kazimierz Sapieha,  
wojewoda połocki, ręką swą*

<sup>24</sup> Za pomoc w odczytaniu obydwu odpisów składam serdeczne podziękowania dr. Zbigniewowi Michalczykowi i Janowi Przytkowskiemu.

## Odpis listu Wilhelma Richtera do spadkobierców Kazimierza Leona Sapiehy, 1667

[s. 49–50]

### *Relatio lapicide de iisdem*

Anno 1655 im Monat Augusti hat der Wilhelm Richter Bild und Stein-hauer mit dem Hern Martin Kulmynski einen Contract aufgerichtet wegen 6 Thür-Gerichte (so zu Ihro Gnaden. [...] Herrn Casimir Leo Sapieha nach der Vilna kommen solten) und damahls verdungen worden auf 1440 fl. ohne Aufsetz- oder Gesellen-Lohn. Worauf erwehnter Wilhelm Richter damahlan auch 1000 fl. ad rationem empfangen. Den rest aber solte er auf Künftig Vorjahr laut Contract nemlich 440 fl. wenn sie die Arbeit würden abnehmen, allhie in Dantzig empfangen. Weil auch die Arbeit auf bestimmte Zeit mehrentheils verfertiget gewesen, auch gantz fertig hätte seyn können, wenn der [...] Herr Kulmynski nicht befohlen hätte: man solte nicht verfertigen bis auf weiteren Bescheid. Weil ich aber den Herrn Kulmynski 12 Jahr' unterschiedliche mahl angemahnet, auch hin geschrieben, aber nicht einig Antwort empfangen, bis der P. Prior von dannen mein Schreiben, so ich A[nno] 1664 hingeschrieben, anhero [?] gebracht, und sich selbiger Arbeit angemaßet, habe ich ihm selbige Arbeit gegnüget, wie sie stehet. Weil ich aber erfahre, daß ich bey den Erben des [...] Hern Sapieha hint [?] angegeben [?] bin, als solte [s. 50] ich Sie hintergangen haben, und die Arbeit nicht verfertiget seyn solte, als weil der Stein gantz bewachsen, und die Arbeit durch das 12 jährige Liegen gar zu nichte gekommen, und auch viel von weggekommen, also, daß ich den Contract nicht halten werde: weil ich de novo wieder muß repariren, arbeiten und reinigen, da ich dann meine Hand nicht werde anlegen, seyn [?] dann, ich bekomme erstlich meine 440 fl. und dann vor die reparirung aufs genauste 400 fl. Vor welche 840 fl. ich allhie in Dantzig entweder Geld, oder gnügige Caution haben will, in sonderheit daß mir die restirenae 440 fl. voraus bezahlet werden. Derzu bin ich [umbgangen? zaangażowany?] worden wegen 2. Särge zu machen: welche bedungen worden auf 4000 fl. worauf ich aus Holand schwere Ungelder an die Steine gewandt und ist nicht [?] abgefördert worden. Und solte mir 1000 Thal. gegeben werden, so wolte ich solche 6 Thür-Gerichte jetzo nicht aufnehmen zu machen, darzu daß Wapen über der Kirche von Sand-Stein, wovon die Modella allhie unter 400 fl. nicht machen werden, wo sie es haben wollen, mögen Sie Geld dazu schicken.



*Hätte auch solche 6 Thür-Gerichte nicht angenommen für solch gering Geld zu machen, wenn die Särge nicht wären bedungen worden. Werde auch nichts rühren lassen, sey dann, des Herrn Kułmyski Erben consentiren; weil ich das Geld vom [...] Herrn empfangen, auch den Contract mit im aufgericht. Imfall aber solchs nicht wird in gewißer kurtzer Zeit ins Werck gesetzt werden, und solte etwas davon wegkommen, werde nicht mit der Sache zu thun haben, vielweniger meine Erben: sondern sie mögen es suchen. Wornach sie sich zu richten wißen.*

Wilhelm Richter

Niclas Meiseman,  
Wilhelm Richters Tochter-Mann

### Relacja rzeźbiarza o tym samym

*W roku 1655 w miesiącu sierpniu Wilhelm Richter, rzeźbiarz i kamieniarz, zawarł z Panem Marcinem Kułmyńskim kontrakt na wykonanie 6 portali (które na podstawie zlecenia Kazimierza Leona Sapiehy miały być wysłane do Wilna) i wtedy uzgodniono kwotę 1440 florenów, bez wynagrodzenia za ustawienie i bez zapłaty dla czeladników. Na co wspomniany Wilhelm Richter wtedy dostał 1000 florenów zaliczki. Zgodnie z kontraktem resztę, czyli 440 florenów miał otrzymać przyszłej wiosny, kiedy praca będzie skończona, tu w Gdańsku. Na oznaczony termin praca była w większej części wykonana, i mogłaby być właściwie skończona, gdyby JM Pan Kułmyński nie rozkazał jej przerwać, do czasu dalszych wiadomości.*

*Przez 12 lat do Pana Kułmyńskiego wielokrotnie pisałem i przypominałem, ale ani razu nie otrzymałem odpowiedzi, pisałem też w 1664 roku do przeora, który rościł prawo do wykonanych przeze mnie prac; tą samą pracą, w takim stanie, jak jest, uczyniłem mu zadość (?). Otóż, jak teraz się dowiaduję, jestem u spadkobierców Sapiehy pomówiony, że jakobym ich oszukał i pracy nie wykonał ale ponieważ kamień całkiem porósł (mchem?) i przez 12-letnie leżenie wykonana robota całkiem się zniszczyła, i owszem, wiele z niej przepadło, a więc nie będę dotrzymywał kontraktu, ponieważ od nowa muszę reperować, pracować i czyścić i nie będę teraz do tego ręki przykładał (nie będę się za to zabierał). Niech będzie więc, że ja najpierw dostanę moje 440 florenów i jeszcze potem na reperację dokładnie 400 florenów. Ta kwota 840 florenów powinna być mi zapłacona tu, w Gdańsku, albo w gotówce, albo w wystarczającym zastawie (caution), a zwłaszcza brakujące te 440 florenów chciałbym, żeby były zapłacone z góry. Ponadto jestem zobowiązany (kontraktem) wykonać dwa sarkofagi, które zostały wycenione na 4000 florenów, (na które) poniosłem ciężkie koszty*

*sprowadzając kamień z Holandii a one nie zostały odebrane (?). Miałem także otrzymać 1000 talarów, więc nie chciałbym teraz tych 6 portali wykańczać, do tego herb nad kościołem z piaskowca, którego projekt (?) model (?) (die modella) z robotą nie da się wykonać poniżej 400 florenów, więc jeśli mam je wykonać, to raczcie przysłać na to pieniądze.*

*Za taką niską kwotę nie podejmowałbym się wykonania 6 portali, gdyby nie zamówiono także dwóch sarkofagów. Nie będę teraz brał się do pracy, bez zgody spadkobiercy Pana Kułmyńskiego, ponieważ przyjąłem od niego pieniądze i z nim kontrakt zawarłem. W przypadku jednak, jeśli w najbliższym czasie nie zostanie uczynione nic dla podjęcia prac, a jeszcze coś zaginie, nie będę chciał mieć z tą sprawą więcej do czynienia, a tym bardziej moi spadkobiercy: jakkolwiek mogą oni spróbować [dokończyć tę pracę, jeśli zechcą].*

[podpisali]

*Wilhelm Richter*

*Niclas Meiseman,  
zięć Wilhelma Richtera*

## **Summary**

### **Lithuanian works by Wilhelm Richter, a Gdańsk baroque sculptor**

Wilhelm Richter, a Gdańsk constructor and sculptor well-known in the 1<sup>st</sup> half of the 17<sup>th</sup> century (he referred to himself as a “Bild und Stein-hauer”), came from Bielefeld in Westphalia. He began his activity as a journeyman of Abraham van den Block, and with time he took over his workshop and finished some of the works the master had begun. The researchers investigating Richter’s output list a number of works in Gdańsk he made, e.g. the main portal of the Town Hall (1645–1646; in 1766/68 replaced with the present one, made by Daniel Eggert) or St. James’s Gate (1636/1637). Recently, the works at the epitaph in Guldensterns’ chapel of St. Mary’s Church (1653) have also been ascribed to him. Some of the works of the artist are objects located outside Gdańsk, and they (those with confirmed attribution and those ascribed to him) do not make a homogenous artistic set.

This text presents the works of Richter unknown so far, made at the order of a Deputy Chancellor of Lithuania, Kazimierz Leon Sapieha (1609–1656). A hard proof of relations between the sculptor and the magnate was copies of lists of works created for the Vilnius residence of Sapieha family and for one of the churches financed by the Deputy Chancellor.

Sapieha met examples of Wilhelm Richter's works, or maybe the sculptor himself, at the beginning of 1646, during a welcoming ceremony for Marie Louise Gonzaga in Gdańsk (the artist participated in the creation of city decorations, e.g. the gate at Długi Targ street). Moreover, in 1640s he worked for Kashubian Carthusians with whom Sapieha maintained relations during the construction of a Carthusian monastery in Byaroza. And it was for the Byaroza church that Richter was to make stone decorations for the facade (among others, a cartouche), six stone portals and "a marble sarcophagus for the corpse of His Lordship founder" made of stone imported from Holland. It seems that the sculptor did the entrusted task properly, although in 1667 he demanded the outstanding payment amounting to a substantial 1,400 florins from the heirs of the Deputy Chancellor.

We do not much about artists working at the construction of the Byaroza church, and Wilhelm Richter is one of few whose participation was documented. The name of the sculptor was mentioned in documents by Georg Schwengel (1697–1766), a famous historiographer studying the Carthusian order. His huge output including a few dozen handwritten volumes (kept, among others, at the British Museum in London) is a real treasury of knowledge and iconography concerning many Carthusian monasteries, also the Byaroza one. Schwengel, who was the prior of the monastery in Kartuzy in Pomerania, visited Byaroza twice: in 1743 as a visitor assigned by the order's general, and in 1749, in connection with the appointment of a new Byaroza prior. He must have familiarized himself with the monastic archive full of documents and made abundant notes about the collected sources during those two stays. Among them, we can find numerous documents such as chronicles of inventories, quoted in extenso, copies of correspondence kept in the monastic archive and very interesting iconographic materials. One of them is a copy of a letter by Wilhelm Richter in which he lists the works ordered by the Deputy Chancellor, Kazimierz Leon Sapieha. Another document copied by Schwengel is a declaration of the Polotsk voivode, Kazimierz Jana Sapieha, of 1672. It refers to portals ("Thür-Gerichte") manufactured at Wilhelm Richter's workshop and transferred to the Carthusian church in Byaroza.

The importance of the discovery of Wilhelm Richter's letters concerning his cooperation with Sapieha is great, not only in relation to the Byaroza complex but also for the reconstruction of the biography of that Gdańsk sculptor. So far, the information about his activity ends right after the middle of the 17<sup>th</sup> century; his contacts with patrons such as the Deputy Chancellor are not known either. The presented documents supplement the studies carried out on the *oeuvre* of the artist and, more broadly, can contribute to a more detailed description of contacts and directions of activity of the Gdańsk artistic circle.

*Translated by Anna Stawikowska*